

Starosta: Albo zbudujemy tę drogę razem, albo w ogóle

data aktualizacji: 2022.09.08 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

- Proszę was, jako starosta skierniewicki, dogadajcie się, bo innego wyjście nie ma - mówił podczas spotkania Tadeusz Grotkowski, wicestarosta skierniewicki. - Droga w Joachimowie-Mogiłach nie kwalifikuje się do żadnego programu dotacyjnego.

To było spotkanie ostatniej szansy w sprawie remontu drogi w Joachimowie-Mogiły. Spotkanie, w którym wzięli udział mieszkańcy wsi, radni gminni i powiatowi oraz wicestarosta Tadeusz Grotkowski, przewodnicząca rady powiatu Teresa Jędraszek i burmistrz Bolimowa Stanisław Linart, zorganizowała rada sołecka Joachimowa. Jedyne temat zebrania był remont drogi przez wieś.

- Już w kwietniu mówiłem, że szukamy partnerów do realizacji remontu drogi w Joachimowie. Po spotkaniu z burmistrzem postanowiliśmy wspólnie porozmawiać z dyrekcją Lasów Państwowych - mówił wicestarosta. - Początkowo Lasy Państwowe zgodziły się na współfinansowanie remontu ze względu na to, że to ich ciężarówki jeżdżą tamtędy. Jednak później dyrekcja postawiła warunek, żeby zmienić nośność mostku do 40 ton. Ze zrozumieliśmy przyczyn nie mogliśmy tego zrobić. Ustaliliśmy z burmistrzem, że kosztami podzielimy się po połowie. Rada gminy Bolimów jednak nie wyraziła zgody

na zabezpieczenie środków na sfinansowanie remontu.

Według samorządowców koszty wyremontowania tej drogi wyniosą milion złotych. Gdyby podzielić się nimi po połowie, to gmina musi wyłożyć pół miliona złotych. Podczas sesji większość radnych uznała, że remont można jeszcze wstrzymać i zagłosowało przeciw finansowaniu inwestycji. Spotkanie, które odbyło się 31 sierpnia, miało przekonać radnych, że to pilna sprawa.

- Powiatowi zależy na tym, żeby tę drogę zrobić, bo taka jest wola gminy - przekonywał starosta. - Jeśli nie zrobimy tego teraz, w tym roku, to nie wiem kiedy. Droga nie łapie się w żaden program dotacyjny, bo jest za wąska, bez rowów i poboczy.

Mieszkańcy podkreślali, że nie chcą, żeby przebiegała tędy droga niczym autostrada. Joachimów-Mogiły to zatopiona w lesie wieś, gdzie się odpoczywa, przyjeżdża na letnisko. Zbudowanie takiej drogi mija się z celem.

- Co się z wami dzieje? Nie chcecie drogi? Dogadajcie się ze sobą, przecież chodzi o dobro waszych mieszkańców - apelowała do radnych gminnych Teresa Jędraszek, przewodnicząca rady powiat skierniewickiego. - Współfinansowanie inwestycji jest teraz normą. Powiat ma dziewięć gmin i wszędzie można się dogadać, tylko w Bolimowie nie można.

Radni w milczeniu przysłuchiwali się wszystkim wypowiedziom. Sprawa jest pilna, bo starostwo chce zrealizować inwestycję jeszcze przed sezonem zimowym.

Więcej informacji na ten temat w papierowym "Głosie" z 15 września.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41073-starosta-albo-zbudujemy-te-droge-razem-albo-w-ogole>